

CHIŃSKI AUTONOMICZNY DRON DO WOJNY PODWODNEJ. UJAWNIONE INFORMACJE SĄ (NIE)PRAWDZIWE?

Chiny w jednym z raportów naukowych rzekomo odtajniły szczegóły na temat podwodnych dronów bojowych. Innowacyjne rozwiązanie ma być w pełni autonomiczne i wykorzystywać sztuczną inteligencję do wykrywania, identyfikowania i niszczenia wrogich celów. Zaprezentowane wyniki testów budzą jednak wątpliwości wśród ekspertów.

Chiński zespół badawczy miał rzekomo ujawnić informacje na temat podwodnego drona bojowego, który jest w stanie w pełni autonomicznie wykrywać, rozpoznawać, śledzić oraz niszczyć wrogie cele. Do tej pory przedsięwzięcie było tajne, a wojsko finansowało jego rozwój – informuje South China Morning Post (SCMP).

2 lipca br. Harbin Engineering University opublikował „Journal of Harbin Engineering University”, zawierający wyniki badań i testów chińskiego autonomicznego bezzałogowego pojazdu podwodnego (UUV), które były prowadzone w Cieśninie Tajwańskiej ponad dekadę temu. W ten sposób świat miał poznać część utajnionych do tej pory szczegółów dotyczących innowacyjnej technologii wojskowej Państwa Środka.

Autonomiczne uderzenie

Chodzi głównie o test przeprowadzony w 2010 roku. Zgodnie z raportem, podczas próby dron pokonywał zaprogramowaną wcześniej trasę patrolu. Następnie atrapa wrogiego okrętu podwodnego zaczęła emitować podejrzany hałas, co spowodowało, że inteligentny dron przełączył się w tryb bojowy, wyłapując nadchodzący sygnał.

Jak wskazano w dokumencie, na dalszym etapie skierował swoje sensory na źródło dźwięku, w czasie gdy sztuczna inteligencja starała się odfiltrować szum pochodzący z otoczenia i zdefiniować cel. Po skutecznej identyfikacji dron wystrzelił torpedę. Pocisk trafił w atrapę okrętu wroga.

Przeprowadzony test miał pokazać, że **Chiny opracowały innowacyjne podwodne drony bojowe**, które są całkowicie autonomiczne w zakresie identyfikacji zagrożenia oraz jego neutralizacji.

Potrzeby wojny przyszłości

W treści raportu autorzy podkreślili, że potrzeby przyszłej wojny podwodnej skutkują powstaniem nowych możliwości rozwoju maszyn bezzałogowych. Zdaniem chińskich naukowców tradycyjne okręty podwodne wymagają silnego zaangażowania człowieka (np. dostrajania sonarów). W przeciwieństwie do nich, UUV posiadają wszystkie niezbędne systemy, aby być całkowicie niezależne. Dlatego też zostały wyposażone w specjalistyczną technologię m.in. pozyskiwania informacji, wykrywania celów

czy kontroli parametrów.

Warto zwrócić uwagę, że początkowe wersje UUV były zaprojektowane z myślą o działaniu pojedynczo. Jednak według raportu opublikowanego przez Harbin Engineering University postęp technologiczny - w szczególności w obszarze sztucznej inteligencji - sprawił, że maszyny będą mogły uczestniczyć grupowo w skoordynowanych operacjach.

Pojawia się jednak „ale”...

Analitik Strikepod Systems David Strachan w rozmowie z „Forbesem” podał w wątpliwość przedstawione w raporcie twierdzenia na temat chińskiego projektu. Jak zaznaczył, rywalizacja między mocarstwami często wiąże się z ujawnieniem informacji, aby w ten sposób wpłynąć na przeciwnika, lecz odbywa się to bez odtajnienia zbyt wielu szczegółów, tak jak w tym przypadku.

„Taka zdolność (w pełni autonomicznego działania podwodnych dronów bojowych – przyp. red.) byłaby znacząca. Gdyby była prawdziwa, prawdopodobnie Pekin nie chciałby tego ujawnić” – podkreślił specjalista. Jak dodał, możliwość prowadzenia wojny podmorskiej jest kwestią najpilniej strzeżoną na całym świecie. W związku z tym, dlaczego Chiny miałyby to robić?

Z drugiej jednak strony należy mieć na uwadze, że obecnie Państwo Środka posiada bezzałogową broń podwodną, która służy do autonomicznego wykrywania, identyfikowania, klasyfikowania i niszczenia celów. Jako przykład można przywołać chiński odpowiednik miny Hammerhead, wykorzystywanej przez marynarkę wojenną USA.

Oczywiście nie tylko Chiny pracują nad tego typu rozwiązaniami. Stany Zjednoczone także intensywnie rozwijają swoje technologie. Dla potwierdzenia warto wskazać na tajny projekt CLAWS, dotyczący bezzałogowych okrętów podwodnych, wykorzystujących sztuczną inteligencję. Dzięki AI mają być zdolne do unikania wrogów, wykrywania celów, a także prowadzenia ataków – wskazuje „Forbes”.

Dlaczego teraz?

Według mediów opublikowanie akurat w tym okresie raportu dotyczącego UUV nie jest przypadkowe. Wynika to z faktu, że [Chiny obecnie znajdują się w sytuacji](#) rosnących napięć na wielu frontach, w tym m.in. z USA, Tajwanem oraz Wielką Brytanią (Londyn wysłał swój nowy lotniskowiec na wody w tym regionie).

Kiedy Państwo Środka swoje projekty wdroży w życie? Zdaniem Davida Strachana nadal jest to „nieuchwytnie przedsięwzięcie”. Jak wyjaśnił na łamach „Forbesa”, na taki stan rzeczy wpływa np. złożoność środowiska operacyjnego oraz problemy związane ze sztuczną inteligencją.

Jednakże, brak transparentności w Chin oraz stopień zaawansowania tamtejszych projektów – często, w innych dziedzinach, zaskakujących dowódców sił zbrojnych USA powoduje, że nie można stwierdzić tego z całą pewnością. Nawet jednak drony podwodne, które nie działają w pełni autonomicznie mogą być poważnym utrudnieniem dla amerykańskich i sojuszniczych sił podwodnych oraz nawodnych.

Chcemy być także bliżej Państwa – czytelników. Dlatego, jeśli są sprawy, które Was nurtują; pytania, na które nie znacie odpowiedzi; tematy, o których trzeba napisać – zapraszamy do kontaktu. Piszcie do nas na: redakcja@cyberdefence24.pl. Przyszłość przynosi zmiany. Wprowadzamy je pod hasłem #CyberIsFuture.

Czytaj też: [Chiny testują system sztucznej inteligencji na Ujgurach](#)



PIOTR PLEBANIAK
36 FORTELI
CHIŃSKA SZTUKA PODSTĘPU, UKŁADANIA PLANÓW
I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA
Z WPROWADZENIEM ANDRZEJA SAPKOWSKIEGO

36 FORTELI
CHIŃSKA SZTUKA PODSTĘPU
UKŁADANIA PLANÓW
I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA
Z WPROWADZENIEM ANDRZEJA SAPKOWSKIEGO

Sklep.Defence **24**

Fot. Reklama